

Ochman, Bittersweet - ft. Opał (prod. Atut)

Sweet rain, sweet rain
Just pour all over
Cleanse me from the pain
No pain
Relax with me in ..
The rain, sweet rain
Just pour all over
Cleanse me from the pain
No pain

Łapię bit jak haust
Ostatniego lekarstwa
Kapie na mnie kwas
Łatwopalna substancja
Przepłynąłem wpływ
Ścieki wylane w asfalt
Utopiony w snach
A to jedyna lokacja
W której mogliśmy się skraplać
Kap kap

Ziomal, chmury to tapczan
Mikroruchy to falstart
Przytuliłem strach i pokochałem dziwactwa
Gdzieś pomiędzy sztuką, no i sztuką
Tak jak antrakt

Ale toksyczna aura
Krople deszczu grają nam ten nieprzerwany aplauz
Prawie poczułem radość
Wygrała nostalgia
A przybrała w nagość się
A wcześniej to był ..
Znów jestem na czas
Jakbym zapomniał zasnąć
Symbioza, depresja i pięciogramowa paczka
Odbijam jak czkawka
Oddycham jak ..
Przerzedzona mżawka
Otula jak matka
Kap kap

Sweet rain, sweet rain
Just pour all over
Cleanse me from the pain
No pain
Relax with me in ..
The rain, sweet rain
Tired eye, never dry
And the rain
No way
No way...